

Gen H-4 nad Vinci

#Lotnictwo cywilne 16 maja 2008

25 maja nad miasteczkiem Vinci koło Florencji, odbędą się 3 pokazowe loty jednym z najmniejszych śmigłowców świata, Gen H-4.

Śmigłowiec ma bardzo prosty mechanizm kierowania. Ruchy drążka pozwalają na wybór

W ten sposób konstruktor maszyny i jednocześnie prezes Gen Corporation, Gennai Yanagisawa złoży hołd Leonardowi da Vinci, renesansowemu wizjonerowi, który uwiecznił na rysunkach maszynę przypominającą śmigłowiec. Z drugiej strony wydarzenie będzie miało także charakter komercyjny. Yanagisawa projektuje i wykonuje swoje małe śmigłowce od początku lat 1990. Jednak dopiero od kilku lat, od pojawienia się Gen H-4, ma szansę na znalezienie klientów na swój wyrób.

Śmigłowiec napędzany jest 4 silnikami dwusuwowymi własnej konstrukcji o maksymalnej mocy trwałej 7,5 KM każdy (stąd oznaczenie H-4). Zostały one zaopatrzone w osobne, elektryczne startery. Dlatego niezbędne jest zsynchronizowanie ich przed lotem. Rozwiązanie to jest o tyle interesujące, że umożliwia lot na jednym, niesprawnym silniku. W przypadku wyłączenia całego układu, możliwe jest wykorzystanie autorotacji. Śmigłowiec wyposażony jest również z spadochron.

Dwa śmigła z kompozytu kevlarowo-karbonowego, pracujące przeciwbieżnie. Dzięki temu, przy całkowitej wysokości ok. 2,4 m, uzyskano małą średnicę wirnika, wynoszącą 4 m.

Teoretycznie śmigłowiec powinien zapewnić prędkość maksymalną rzędu 100 km/h, jednak w czasie dotychczasowych prób osiągnięto znacznie mniejsze wartości.



Śmigłowiec ma bardzo prosty mechanizm kierowania. Ruchy drążka pozwalają na wybór kierunku i prędkości, dzięki pochyleniom wirnika. Przeciwbieżne śmigła eliminują konieczność istnienia belki ogonowej. Według pierwszego oblatywacza, pilotowanie maszyny jest bezproblemowe. 10-litrowy zapas paliwa powinien starczyć na 30 min. lotu. Masa pustego śmigłowca to 75 kg. Maksymalna masa startowa wynosi 220 kg, co pozwoli na lot pilotowi o masie do 85 kg / Zdjęcie: Gen Corp.

W ten sposób konstruktor maszyny i jednocześnie prezes Gen Corporation, Gennai Yanagisawa złoży hołd Leonardowi da Vinci, renesansowemu wizjonerowi, który uwiecznił na rysunkach maszynę przypominającą śmigłowiec. Z drugiej strony wydarzenie będzie miało także charakter komercyjny. Yanagisawa projektuje i wykonuje swoje małe śmigłowce od początku lat 1990. Jednak dopiero od kilku lat, od pojawienia się Gen H-4, ma szansę na znalezienie klientów na swój wyrób.

Śmigłowiec napędzany jest 4 silnikami dwusuwowymi własnej konstrukcji o maksymalnej mocy trwałej 7,5 KM każdy (stąd oznaczenie H-4). Zostały one zaopatrzone w osobne, elektryczne startery. Dlatego niezbędne jest zsynchronizowanie ich przed lotem. Rozwiązanie to jest o tyle interesujące, że umożliwia lot na jednym, niesprawnym silniku. W przypadku wyłączenia całego układu, możliwe jest wykorzystanie autorotacji. Śmigłowiec wyposażony jest również z spadochron.

Dwa śmigła z kompozytu kevlarowo-karbonowego, pracujące przeciwbieżnie. Dzięki temu, przy całkowitej wysokości ok. 2,4 m, uzyskano małą średnicę wirnika, wynoszącą 4 m.

Teoretycznie śmigłowiec powinien zapewnić prędkość maksymalną rzędu 100 km/h, jednak w czasie dotychczasowych prób osiągnięto znacznie mniejsze wartości.